

Autoreferat

1. Imię i nazwisko.

Karol Nabiałek.

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.

Magistra: 13 VII 2000 r., Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Instytut Historii, na podstawie pracy magisterskiej pt. „Średniowieczne dzieje zamku i osady Olsztyn”, napisanej w Zakładzie Historii Polski Średniowiecznej, promotor: prof. dr hab. Krzysztof Ożóg, recenzent: prof. dr hab. Stanisław Szczur; specjalizacje: pedagogiczna i archiwistyczna.

Doktora: 29 IX 2006 r., Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Wydział Historyczny, doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, na podstawie pracy doktorskiej pt. „Starostwo olsztyńskie do połowy XVII wieku”, promotor: prof. dr hab. Krzysztof Ożóg; recenzenci: dr hab. Janusz Kurtyka, prof. dr hab. Stanisław Sroka.

3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych.

4 IX 2000 – 30 VI 2003 – Muzeum Częstochowskie w Częstochowie, asystent w Dziale Historii.

1 VII 2003 – 31 VIII 2007 – Uniwersytet Jagielloński, Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, młodszy bibliotekarz, od 2005 bibliotekarz w Oddziale Rękopisów.

1 IX 2007 – 31 VIII 2016 – Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk im. Tadeusza Manteuffla w Warszawie, adiunkt w Zakładzie Słownika Historyczno-Geograficznego Ziem Polskich w Średniowieczu; miejsce pracy: Kraków, Pracownia Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski w Średniowieczu.

1 X 2016 – 30 IX 2017 – Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego, asystent w Katedrze Historii Starożytnej i Średniowiecznej.

od 1 X 2017 r. – Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Historii, adiunkt: do 31 I 2018 r. w Zakładzie Metodologii, Dydaktyki i Nauk Pomocniczych Historii, od 1 II 2018 w Zakładzie Historii Średniowiecznej i Nauk Pomocniczych Historii, od 1 X 2019 w Zespole badań nad dziejami Polski i Europy w średniowieczu i naukami pomocniczymi historii.

4. Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). Omówienie to winno dotyczyć merytorycznego ujęcia przedmiotowych osiągnięć, jak i w sposób precyzyjny określać indywidualny wkład w ich powstanie, w przypadku, gdy dane osiągnięcie jest dziełem współautorskim, z uwzględnieniem możliwości wskazywania dorobku z okresu całej kariery zawodowej.

Temat dorobku habilitacyjnego: Małe miasta polskie w średniowieczu i epoce wczesnonowożytnej.

Najważniejszym osiągnięciem w moim dorobku naukowym są publikacje dotyczące dziejów małych miast polskich, głównie z dawnego województwa krakowskiego, w średniowieczu i wczesnej epoce nowożytnej. Drugim obszarem, którego dotyczą moje publikacje są nauki pomocnicze historii i edytorstwo źródeł historycznych.

Do problematyki historii miast doszedłem drogą ewolucji od badań nad dziejami majątku królewskiego i związanego z nim osadnictwa na konkretnym przykładzie małopolskiego starostwa olsztyńskiego, którego głównym ośrodkiem był zamek Olsztyn. Już jednak moje najstarsze prace dotyczyły genezy i rozwoju miasta Olsztynka (praca proseminaryjna z 1997 r., praca magisterska z 2000 r., artykuły z lat 2001-2002). Później zająłem się zamkami królewskimi i związanym z nimi zarządem majątku królewskiego, a także rozwojem osadnictwa. Efekty moich wieloletnich badań przedstawiłem w monografii dotyczącej starostwa olsztyńskiego, opublikowanej w 2012 r. pt. *Starostwo olsztyńskie od XIV do połowy XVII wieku* (załącznik nr 4, punkt I.4, pozycja nr 1.3.). Jest to zmieniona i uzupełniona wersja rozprawy doktorskiej. Recenzentami wydawniczymi są: prof. dr hab. Jerzy Sperka i prof. dr hab. Jan Wroniszewski. W książce tej, w siedmiu rozdziałach, przedstawiłem kolejno następujące problemy związane z funkcjonowaniem tej jednostki administracyjno-gospodarczej: najstarsze osadnictwo na obszarze późniejszego starostwa olsztyńskiego (do początku XIV w.), problem burgrabstwa olsztyńskiego w XIV w., znaczenie zamku Olsztyn i podległego mu okręgu w lennie księcia Władysława Opolczyka (lata 1370–1391), uformowanie się starostwa niegrodowego olsztyńskiego pod koniec XIV w., jego zasięg i znaczenie do połowy XVII w., dzieje zamku Olsztyn jako centrum starostwa od XIV do połowy XVII w., prezentacja starostów olsztyńskich od XIV do połowy XVII wraz z ich tytułami prawnymi, zakresem obowiązków, funkcjami i działalnością, personel starostwa olsztyńskiego wraz z zakresem jego uprawnień. Ścisły związek z problematyką monografii o starostwie olsztyńskim ma artykuł opublikowany w 2008 r. pt. *Obsada zamków monarszych w Królestwie Polskim na przełomie średniowiecza i epoki nowożytnej* (załącznik nr 4, punkt II.8, pozycja nr 8.2.). Na podstawie przeanalizowanych źródeł, głównie inwentarzy i rachunków, dotyczących 31 zamków królewskich wybranych z różnych części Królestwa Polskiego podjąłem się pełnego opisanie ludzi związanych z funkcjonowaniem zamków królewskich – i to nie tylko załogi wojskowej – zamieszkujących w zamkach na stałe. Do problematyki zamków wróciłem ponownie w artykule z 2013 r. pt. *Działalność budowlana Mikołaja Szydłowieckiego w zamkach królewskich do 1532 roku* (załącznik nr 4, punkt II.8, pozycja nr 8.4.). Przedstawiłem w nim historię przebudowy pięciu zamków królewskich z województw krakowskiego (Olsztyn, Krzepice), sandomierskiego (Radom), księstw oświęcimskiego i zatorskiego (Oświęcim i Zator) oraz województwa ruskiego (Gródek), w których podjął prace budowlane Mikołaj Szydłowiecki, bliski współpracownik króla Zygmunta I Starego, jako starosta użytkujący i administrujący te obiekty.

Po obronie doktoratu w 2006 r. moje zainteresowania stopniowo przeniosły się jednak na miasta. Kilka było tego przyczyn. Pierwszą była sama rozprawa o starostwie olsztyńskim – w skład tej królewszczyny wchodziły trzy miasta (Częstochowa, Olsztynek, Przysów), więc opracowując temat musiałem również zająć się ich dziejami. Drugą przyczyną było zaproszenie mnie do napisania nowożytnych dziejów w monografiach dwóch miast małopolskich – Będzina i Wojnicza. Trzecią był zachowany materiał źródłowy. Zupełnym przypadkiem w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej odnalazłem fragment księgi ławniczej Lelowa, a w związku z jego opracowywaniem, przy przeglądzie kontekstu źródłowego – stwierdziłem brak rozpoznania średniowiecznych ksiąg małopolskich miast Lelowa i Proszowic. Zachowane w formie luźnych składek bez oprawy były wymieszane i błędnie identyfikowane. W efekcie kwerend zidentyfikowałem i zinwentaryzowałem dotąd słabo znane lub w ogóle nieznane księgi miejskie Proszowic z XV i XVI w. Czwartą wreszcie przyczyną, wynikającą z trzech poprzednich, było uzmysłowienie sobie bardzo słabego rozpoznania spraw miejskich w polskich badaniach historycznych. Prace syntezujące dzieje miast polskich są przedwczesne, ponieważ nie przeprowadzono dotąd badań podstawowych. Spora grupa monografii miast jest powierzchowna, gdyż nie jest oparta na szerokiej podstawie źródłowej, a kwestionariusz badawczy często jest stereotypowy. Brak też

wystarczającego rozpoznania źródeł proveniencji miejskiej, zwłaszcza miejskich ksiąg wpisów.

Podjęte przeze mnie badania i opublikowane na ich podstawie prace koncentrują się na analizie dziejów poszczególnych małych miast. Ośrodki miejskie, którymi się zająłem zaliczane były do drugiej (Lelów, Proszowice, Sieradz, Wieluń), trzeciej (Będzin, Częstochowa, Mrzygłód, Radziejów, Wojnicz) i czwartej kategorii (Olsztynek) w czterostopniowej skali podatkowej. Zdaniem części badaczy różnica w potencjale demograficznym i gospodarczym między ośrodkami drugiej i trzeciej kategorii była jednak najczęściej na tyle nieznaczna, że wprowadzanie podziału na miasta średnie i małe nie ma uzasadnienia. Można określać je jako miasta małe, zwłaszcza w porównaniu z ośrodkami z pierwszej kategorii. Często zresztą dopiero badania szczegółowe weryfikowały ich rzeczywistą pozycję i charakter. Tak było również w wypadku opracowywanych przeze mnie miast. Mój wkład w rozwój dyscypliny stanowi szereg ustaleń szczegółowych odnośnie do wybranych miast, opartych na szerokiej podstawie źródłowej, pozwalających na miarodajne wykorzystanie ich do badań porównawczych i syntezujących dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce. Skupiłem się na czterech głównych kwestiach: geneza, rozwój i funkcjonowanie, zarząd i organizacja oraz formy dokumentacji.

Genezy wybranych miast (Będzin, Częstochowa, Mrzygłód, Olsztynek, Radziejów) oraz ich początkowej fazy rozwoju dotyczy grupa artykułów naukowych. Rozwój, funkcjonowanie i wewnętrzną organizację przedstawiłem w artykułach naukowych i monografiach dla dziejów czterech miast (Będzin, Olsztynek, Mrzygłód, Wojnicz). Problematyka zarządu i organizacji miasta ukazana została w monografii urzędników miejskich Będzina. Kilka prac (monografie i artykuły naukowe) dotyczy prowadzenia dokumentacji w wybranych miastach, ze szczególnym uwzględnieniem ksiąg wpisów i rejestrowania przyjęć do prawa miejskiego (Będzin, Lelów, Proszowice, Sieradz, Wojnicz). Pewna grupa artykułów naukowych powstała z kolei w związku z wybranymi problemami miejskimi (bractwa religijne w miastach) oraz włączeniem się przeze mnie do dyskusji naukowej nad kształtem monografii miast a także formą inwentaryzowania i katalogowania zachowanych źródeł proveniencji miejskiej (Radziejów, Sienno, Wieluń, Żarnowiec). W zdecydowanej większości moje badania odnoszą się do miast małopolskich (głównie z dawnego województwa krakowskiego), ale zająłem się też pewnymi aspektami z dziejów miast województwa sieradzkiego (Sieradz i Wieluń) oraz z Kujaw (Radziejów). Z kolei w obszernym wstępie do edycji rejestru przyjęć do prawa miejskiego Sieradza, mojej najnowszej publikacji, omówiłem najstarsze zachowane rejestry przyjęć do prawa miejskiego w miastach z terenu Królestwa Polskiego, uwzględniając również miasta pruskie. Opracowałem ponadto hasła dla dwóch miast małopolskich – Mrzygłodu i Muszyny w *Słowniku historyczno-geograficznym województwa krakowskiego w średniowieczu*, gromadząc do nich i opracowując pełny materiał źródłowy. Istotne uzupełnienie bazy źródłowej dla badań nad dziejami miast polskich dostarcza katalog zbioru dokumentów pergaminowych Biblioteki Jagiellońskiej. W publikacji tej zespół pod moim kierownictwem zinwentaryzował i opracował 177 dokumentów dotyczących 21 miast polskich.

Cykl artykułów naukowych o genezie wybranych miast i ich rozwoju (Olsztynek, Mrzygłód, Będzin, Częstochowa, Radziejów).

W różnych okresach mojej działalności naukowej podejmowałem szczegółowe badania nad genezą konkretnych miast. Najstarsze moje studia dotyczą Olsztyńska w województwie krakowskim. W pierwszej mojej publikacji w ogóle z 2001 r. pt. *Średniowieczne dzieje zamku Olsztyn i początki miasta Olsztynek* (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.1.) wykazałem, po dyskusji z dotychczasowymi poglądami historyków,

zwłaszcza Feliksa Kiryka, że brak podstaw do przyjmowania ewolucyjnej genezy Olsztynka, gdyż miasto zostało założone na tzw. „surowym korzeniu” dopiero na mocy dokumentu lokacyjnego z 1488 r. Dodam, że z moimi ustaleniami dość szybko zapoznał się F. Kiryk, uznając je za zasadne w publikacji z 2004 r. (F. Kiryk, *Z dziejów urbanizacji Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej w średniowieczu*, w: *Zróżnicowanie i przemiany środowiska przyrodniczo-kulturowego Wyżyny Krakowsko—Częstochowskiej*, t. 2: *Kultura*, red. J. Partyka, Ojców 2004, s. 39 i cyt. w przypisie 189). W kolejnym studium z 2002 r. ugruntowałem tę tezę i ukazałem proces formowania się miasta oraz jego dzieje do połowy XVII w. (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.2.). Po dłuższej przerwie wróciłem do dziejów tego miasta podejmując polemikę z artykułem ks. Kazimierza Łataka o początkach parafii i najstarszym kościele w Olsztynku. W publikacji z 2022 r. wykazałem, że brak podstaw do przesuwania powstania parafii w Olsztynku i budowy tam kościoła przed 1552 r. Jednocześnie zwróciłem uwagę na wyraźny związek przyspieszenia rozwoju miasta z formalnym ustanowieniem tam parafii (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.3.). Wyrazem wpływu społecznego moich badań było zaproszenie mnie do wygłoszenia referatu w ramach obchodów nadania praw miejskich Olsztynowi (dawnemu Olsztyńkowi) w powiecie częstochowskim. W 2022 r. przedstawiłem popularno-naukowy wykład (załącznik nr 4, punkt II.2, pozycja nr 2.11.), bazujący na moich wieloletnich badaniach prowadzonych nad historią Olsztynka, zamku Olsztyna i starostwa olsztyńskiego, w którym omówiłem okoliczności powstania miasta oraz etapy jego rozwoju (do XVIII w.). Drugim przejawem oddźwięku mojej działalności naukowej było przyznanie mi przez Burmistrza Miasta i Gminy Olsztyn wyróżnienia za 2022 r. w uznaniu zasług dla Gminy Olsztyn – statuetki „Olsztyńskiego Anioła Stróża” w kategorii edukacja i kultura. W uzasadnieniu wspomniano m. in., że „odkrywam nowe wątki historii regionu.”

W 2014 r. w związku z opracowywaniem haseł *Mrzygłód miasto, Mrzygłód Stary* do *Słownika historyczno–geograficznego województwa krakowskiego w średniowieczu* podjąłem studia nad genezą miasta Mrzygłód (obecnie dzielnica Myszkowa) w województwie krakowskim i powiecie lelowskim oraz nad jego dziejami do drugiej połowy XVI w. W artykule z 2015 r. pt. *Średniowieczne dzieje miasta Mrzygłód. Przyczynek do kolonizacji północnej Małopolski w późnym średniowieczu* (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.4.) wykazałem, że miasto powstało w okolicy nietkniętej osadnictwem na pograniczu województwa krakowskiego i ziemi siewierskiej, prawdopodobnie w latach 50. lub 60. XIV w., najpewniej na „surowym korzeniu”. W moim przekonaniu istnieją podstawy by lokację wiązać z działalnością Kazimierza Wielkiego, gdyż dzieło kolonizacji terenów nad górną Wartą wpisuje się w program modernizacji państwa prowadzony przez dwóch ostatnich Piastów. Skromne wzmianki źródłowe dotyczące Mrzygłodu zebrane dla okresu do drugiej połowy XVI w. przekonują o bardzo słabym rozwoju miasta. Lokacja okazała się sukcesem częściowym. Udało się skolonizować obszar nienaruszony dotąd przez osadnictwo i powołać organizm miejski, ale tylko pod względem prawnym. Pod względem gospodarczym miał on charakter osady wiejskiej, gdyż głównym źródłem utrzymania jego mieszkańców było rolnictwo. Niesłusznie więc w opracowaniach zalicza się Mrzygłód w do trzeciej zamiast do czwartej kategorii miast.

Bazując na monografii miasta Będzina położonego w województwie i powiecie krakowskim, w której jestem autorem dziejów nowożytnych, podjąłem próbę weryfikacji stanu wiedzy na temat jego genezy. Biorąc za punkt wyjścia podobieństwo nazw Będzin i Małabądz – wsi tworzącej dziś jedną z dzielnic tego miasta – dostrzeżone już w źródle z XVI w. oraz rozwój osadnictwa w tym rejonie pogranicza małopolsko-śląskiego sformułowałem hipotezę o możliwej innej chronologii osadniczej na obszarze miasta. W mojej rekonstrukcji wzmiankowana w latach 1301–1308 osada o nazwie Będzin to nie późniejsze miasto na

lewym brzegu Czarnej Przemszy, lecz położona na prawym brzegu tej rzeki wieś Małobądz (tj. Mały Będzin). Przeniesienie osadnictwa na lewy brzeg Czarnej Przemszy związałem ściśle z lokacją miasta podjętą przez Kazimierza Wielkiego w latach 40. XIV w. Chodziło tu z jednej strony o skolonizowanie peryferyjnego obszaru Królestwa Polskiego, a z drugiej stworzenia konkurencyjnego ośrodka wobec miast czeskiego Śląska. Swoje argumenty przedstawiłem w artykule opublikowanym w 2016 r. (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.5.).

W 2019 r. opublikowałem artykuł pt. *Kto założył miasto Częstochowę? Przyczynek do urbanizacji Małopolski w XIV wieku* (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.6.), w którym postawiłem na nowo problem genezy miasta Częstochowy (województwo krakowskie, powiat lelowski), podejmując polemikę z dotychczasowymi ustaleniami badaczy, zwłaszcza z autorami monografii miasta (Marceli Antoniewicz, Jacek Laberschek) wydanej w 2002 r. Główną tezę mojego studium było wskazanie braku odpowiednich podstaw do bezdyskusyjnego uznania, że lokacja miasta jest dziełem księcia Władysława Opolczyka, który uzyskał ten teren w lenno w 1370 r. Nie wykluczając osoby tego władcy jako możliwego inicjatora założenia miasta starałem się wykazać, że istnieje szereg przesłanek pozwalających uznać za bardziej prawdopodobnego założyciela Częstochowy Kazimierza Wielkiego. Jednocześnie proponowałem przesunięcie całego procesu lokacyjnego przed 1370 r. Mój tekst odniósł zamierzony skutek. W książce opublikowanej w 2021 r., a następnie poprawionej w drugim wydaniu w 2024 r., Marceli Antoniewicz podjął z moim artykułem drobiazgową polemikę (M. Antoniewicz, *O początkach ośmiuset lat dziejów Częstochowy w najdawniejszych dokumentach zapisanych*, wyd. 2, Częstochowa 2024, passim i s. 188-189). Wprawdzie wiele moich argumentów przez częstochowskiego badacza została zakwestionowana lub podana w wątpliwość to jednak w konkluzji historyk ten wycofał się z prezentowanego wcześniej zdecydowanego stanowiska o lokacji miasta po 1370 r. przez księcia Władysława Opolczyka. M. Antoniewicz przyjął, że miasto Częstochowa powstało między 1356 a 1377 r., a założycielem mógł być zarówno król Kazimierz Wielki, jak i książę opolski. Drugim przejawem oddźwięku mojego artykułu o genezie Częstochowy oraz wieloletnich badań nad starostwem olsztyńskim było zaproszenie mnie do wygłoszenia wykładu w związku z modernizacją stałej wystawy historycznej „Częstochowa – spojrzenie w przeszłość” w Muzeum Częstochowskim. 30 listopada 2024 r. w Ratuszu w Częstochowie, w głównej siedzibie muzeum, wygłosiłem wykład pt. „Tajemnicze początki Częstochowy. Problem założyciela i czasu lokacji miasta” (załącznik nr 4, punkt II.2, pozycja nr 2.15.).

Do okoliczności lokacji kujawskiego miasta Radziejowa, położonego w województwie brzeskim i powiecie radziejowskim, zupełnie niespodziewanie doprowadził mnie główny problem postawiony w artykule pt. *Średniowieczne spory wikariuszy wieczystych katedry plockiej z miastem Radziejowem do 1459 r.* opublikowanym w 2015 r. (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.7.). Powodem mojego zainteresowania się Radziejowem był opracowywany przeze mnie obszerny dokument ze zbioru Biblioteki Jagiellońskiej, który stanowi wyrok papieskiego sędziego komisarza z 1459 r., zamykający wieloletni spór mieszczan radziejowskich z wikariuszami plockimi. W latach 80. XIV w. wikariusze wieczyści katedry plockiej wystąpili z roszczeniami o czynsz w wysokości 12 grzywien wobec mieszczan radziejowskich, dochodząc ich na drodze sądowej. Rozpoczęty wówczas spór był kontynuowany z przerwami niemal przez 100 lat. Okazało się, że geneza czynszu sięga końca XIII w. i ma ścisły związek z podjętą przez Władysława Łokietka lokacją Radziejowa, zapewne powtórną, na prawie magdeburskim. Część miasta należała wówczas jeszcze do Kościoła plockiego, co było pozostałością innej sytuacji własnościowej. Około połowy XIII w. bowiem wieś Radziejów, a z pewnością jej część, należała do katedry plockiej. W 1297 r. Władysław Łokietek, chcąc pozyskać tę wieś dla potrzeb zakładanego

miasta, w zamian za rezygnację z ich praw, nadał biskupowi i kapitule płockiej coroczny czynsz 12 grzywien, który miało wypłacać miasto. Choć w podjętych przeze mnie badaniach nie mieściło się rozstrzygnięcie okoliczności powstania miasta to jednak w świetle posiadanych informacji opowiedziałem się za możliwością dwukrotnej lokacji, pierwszą z nich wiążąc z Kazimierz I Konradowiczem księciem kujawskim, około 1252 r. Ważny wkład do badań nad Radziejowem miało zidentyfikowanie 18 dokumentów tego miasta w zbiorze dokumentów pergaminowych Biblioteki Jagiellońskiej i opracowanie ich not w opublikowanym katalogu (załącznik nr 4, punkt I.1, pozycja nr 1.6.).

Rozwój, funkcjonowanie i wewnętrzna organizacja miast – monografie dotyczące Będzina i Wojnicza.

W 2009 r. opublikowana została monografia historyczna miasta Wojnicza położonego w południowo-wschodniej części województwie krakowskiego (powiat sądecko-czchowski), obejmująca okres nowożytny (W. Krawczuk, P. Miodunka, K. Nabiałek, *Dzieje Wojnicza od XVI do XVIII wieku*, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Wojnickiej, Wojnicz 2009), w której jestem samodzielnym autorem odrębnej części. Recenzentem wydawniczym jest dr hab. Marek Ferenc. Prace nad książką zaczęły się już w 2004 r., ale opracowanie kwestionariusza i rozległe kwerendy źródłowe wpłynęły na pięcioletni okres jej przygotowania. Dzieje miasta zostały podzielone na trzy okresy, którym odpowiadają odrębne części książki. Autorem części drugiej dla okresu od XVI do połowy XVII w. jestem ja. Część trzecią, obejmującą lata 1655–1660 napisał Wojciech Krawczuk, a autorem części czwartej, dla okresu od 1660 do 1772 r., jest Piotr Miodunka. W części pierwszej, napisanej przez Piotra Miodunkę z moim niewielkim wkładem, w dwóch odrębnych rozdziałach przedstawiona została topografia okolic Wojnicza i topografia miasta oraz dzieje polityczne tego regionu. Ze względu na mój mały wkład w napisanie pierwszej części monografii pomijam ją w wykazie osiągnięć.

Część druga monografii pt. *Dzieje miasta od początku XVI do połowy XVII wieku* jest w całości mojego autorstwa. Liczy 201 stron ciągłego tekstu (załącznik nr 4, punkt I.1, pozycja nr 1.5.), a ponadto w Aneksie jeszcze 28 stron spisów urzędników i funkcjonariuszy miasta Wojnicza (załącznik nr 4, punkt I.1, pozycja nr 1.5a.). Przedstawiłem w niej w ośmiu kolejnych rozdziałach: ustrój, społeczeństwo, klęski elementarne i żywiołowe, źródła utrzymania mieszczań i gospodarkę, kulturę i życie codzienne, wiedzę o świecie i kontakty zewnętrzne mieszczań, parafię i kościoły oraz starostwo wojnickie. We wszystkich rozdziałach znajduje się szereg nowych ustaleń, które oparłem na rozległej podstawie źródłowej. Bardzo dokładnie spożytkowałem zwłaszcza księgi miejskie Wojnicza, które zachowały się od 1575 r., a dla pierwszej połowy XVII w. jest już kilka serii równoczesnych ksiąg radzieckich, ławniczych, wójtowskich oraz prowadzonych przez radę ksiąg rachunkowych. Jest to jeden z pierwszych przypadków wykorzystania w monografii miasta tak szczegółowej zawartości ksiąg miejskich.

W rozdziale pierwszym ukazałem szczegółowo funkcjonowanie ustroju miejskiego, wraz z charakterystyką składu poszczególnych instytucji samorządu miejskiego, wyodrębnieniem urzędów miejskich, trybem powoływania oraz zakresem ich kompetencji. W toku badań stwierdziłem duże znaczenie w ustroju miasta już od XVI w. zgromadzenia pospółstwa, czyli ogółu obywateli. Objawiało się to w często podejmowanych uchwałach (nawet kilku rocznie), regulujących liczne sprawy miejskie, które podejmowało właśnie pospółstwo. Było to rozwiązanie inne niż w większości miast polskich, również większych, w których ustawodawstwo zamykało się zwykle w kompetencjach rady, czasem poszerzanej o wójta i ławników oraz przedstawicieli cechów. Ustrój wojnicki jawi się więc wyjątkowo demokratycznie. Przedstawiony został porządek sądownictwa miejskiego – wzajemne relacje i zakres kompetencji sądowniczych wójta i ławy oraz rady, a także tryb apelacyjny od

wyroków tych sądów, co jest problemem nieuwzględnianym w monografiach miast, a tylko w niewielkim stopniu omawianym w pracach z historii prawa. Przypadek Wojnicza, dobrze oświetlony źródłowo od II połowy XVI w., otwiera więc niejako badania w tym zakresie. Odrębnym zagadnieniem, jako podrozdział o ustroju, jest funkcjonowanie wojnickiej kancelarii miejskiej i jej personelu. Omówiłem w nim również zachowane księgi tego miasta.

W rozdziałach drugim i czwartym, dotyczących społeczeństwa miejskiego oraz podstaw utrzymania mieszkańców Wojnicza, włączyłem się w toczącą się od dawna w literaturze naukowej dyskusję nad rzeczywistym charakterem małych miast, sprowadzoną przez Agnieszkę Bartoszewicz w tytule artykułu z 2008 r. do hasła: „Miasto czy wieś?”. Choć moje wnioski dotyczą już epoki nowożytnej, to odpowiedź jest jednoznaczna. Wojnicz odróżniał się od wsi nie tylko pod względem prawnym, ustrojowym i topograficznym, ale przede wszystkim pod względem gospodarczym, tj. głównych źródeł utrzymania mieszkańców, którymi były zasadniczo rzemiosło i handel, często zresztą łączone przez wielu wojniczan. Adekwatną ilustracją aktywności mieszczan są ich stałe kontakty handlowe z Gdańskiem. Wymownym przykładem ich przedsiębiorczości jest dostarczenie z Wojnicza nad Bałtyk przez jedną osobę, i to w jednym transporcie 10 ton suszonych śliwek, które zostały natychmiast zakupione przez gdańskiego kupca, stałego partnera handlowego wojniczan. Wykazałem również, że zasięg kontaktów mieszkańców Wojnicza znacznie przekraczał odległość 100 km, wyznaczoną przez autorów syntezy dziejów miast polskich – Marię Bogucką i Henryka Samsonowicza dla miast trzeciej kategorii. Wnioski dotyczące Wojnicza dostarczają szeregu ustaleń do badań porównawczych w zakresie ustroju, społeczeństwa i gospodarki miejskiej w XVI i XVII w.

Drugim miastem, którego dziejami zająłem się wszechstronnie był Będzin, położony w województwie i powiecie krakowskim, na pograniczu z Górnym Śląskiem, należącym do Królestwa Czeskiego. W tomie monografii tego miasta obejmującym okres przedrozbiorowy pt. *Będzin 1358 – 2008, t. 2: Od pradziejów do rozbiorów*, red. Jerzy Sperka, Muzeum Zagłębia w Będzinie, Będzin 2008, napisałem odrębną część trzecią, tj. dzieje tego miasta w okresie od XVI do XVIII wieku. Mojego autorstwa jest łącznie 188 stron zwanego tekstu książki (załącznik nr 4, punkt I.1, pozycje nr 1.4. i 1.4a.). Będzin nie posiadał dotąd naukowego opracowania swoich dziejów, stąd ich odtworzenie wymagało podjęcia szerokiej kwerendy archiwalnej, gdyż dla okresu nowożytnego niemal brak źródeł publikowanych. Dysponujemy też tylko szczątkami dokumentacji własnej miasta. Zachowała się tylko jedna księga wytworzona przez instytucję miejską – wójtowsko-ławnicza z przełomu XVI i XVII w., przechowywana w Archiwum Państwowym w Katowicach. W trakcie kwerendy w Bibliotece Śląskiej udało mi się odnaleźć fragmenty ksiąg miejskich z XVIII i początku XIX w., które dotąd w ogóle nie były wykorzystywane w badaniach. Ważne znaczenie miały poszukiwania w archiwach archidiecezjalnych w Krakowie i Częstochowie, co wynika z kościelnej przynależności Będzina. Dzięki rozległym kwerendom źródłowym w archiwach państwowych i kościelnych z jednej strony zweryfikowałem liczne nieścisłości, czy wręcz błędne informacje dotyczące przeszłości miasta, a z drugiej strony udało się mi dość dobrze odtworzyć najważniejsze obszary funkcjonowania miasta w epoce nowożytnej: historię polityczną w kontekście Będzina, topografię miasta i jego najbliższego sąsiedztwa, ustrój, społeczeństwo, gospodarkę oraz dzieje dwóch parafii wchodzących dziś w skład miasta – dawnej fary miejskiej pw. św. Trójcy oraz wiejskiej w Grodźcu. W każdym z wymienionych problemów wprowadziłem szereg zupełnie nowych ustaleń szczegółowych, nigdy dotąd nieopisywanych. Jako przykład weryfikacji faktów może posłużyć ustalenie właściwej daty wielkiego pożaru miasta – 1605 r., a nie 1616, jak przyjmowano dawniej w literaturze. Z moich badań wyłania się obraz Będzina jako miasta o ważnym regionalnie znaczeniu, dość ludnym (około 1250 mieszkańców) i dobrze rozwiniętym gospodarczo na tle innych miast z

trzeciej kategorii podatkowej, zarówno w skali regionalnej, jak i ogólnopolskiej. Najlepszy okres w przedrozbiorowych dziejach miasta przypada na przełom XVI i XVII w. W okresie tym było tam czynnych co najmniej 68. rzemieślników i przedstawicieli profesji usługowych, reprezentujących około 20. różnych specjalności. W wypadku Będzina udało mi się więc również wykazać, że było to miasto zarówno pod względem prawnym, jak gospodarczym.

Moje doświadczenia i wnioski związane z opracowaniem monografii nowożytnych dziejów Będzina i Wojnicza wykorzystałem w recenzji pierwszego tomu monografii Wielunia, obejmującego dzieje przedrozbiorowe tego miasta (*Wieluń. Monografia miasta*, red. A. Szymczak, t. 1: *Wieluń. Dzieje miasta do 1792 roku*, red. A. Szymczak, Łódź–Wieluń 2011). Jest to formalnie recenzja, ale publikacja ma faktycznie formę artykułu recenzyjnego (załącznik nr 4, punkt I.4, pozycja nr 4.34.).

Zarząd i organizacji miasta – monografia urzędników miejskich Będzina.

Dopełnieniem moich badań nad dziejami Będzina stała się monografia pt. *Urzędnicy miejscy Będzina od XIV do XXI wieku* opublikowana z datą 2023 r. przez Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego we współpracy z Urzędem Miejskim w Będzinie (załącznik nr 4, punkt I., pozycja nr 1.2.). Recenzentami wydawniczymi są: dr hab. prof. UJ Maciej Mikuła i dr hab. prof. UJ Marcin Starzyński. W dwóch pierwszych rozdziałach przedstawiłem zarys dziejów Będzina od XIV do drugiej dekady XXI wieku oraz dzieje ustroju i samorządu miejskiego od powstania miasta aż do czasów współczesnych. Oba wprowadzające rozdziały, w szczególności dla okresu XIX i XX w., zasadniczo bazują na ustaleniach dotychczasowej literatury, zwłaszcza na monografii Będzina z 2008 r. W rozdziale drugim udało mi się jednak poczynić szereg nowych ustaleń dotyczących funkcjonowania instytucji samorządu miejskiego w okresie przedrozbiorowym, opartych na materiale źródłowym. Odtworzony został tryb wyboru urzędników miejskich sięgający co najmniej początku XVI w., a najpewniej już średniowiecza. Rajców i ławników wybierał ogół obywateli (pospólstwo) w zwyczajowo ustalonym dniu. Ze źródeł z XVIII w. wiadomo, że elekcja była przeprowadzana na ratuszu podczas powszechnego zgromadzenia obywateli w obecności połączonego urzędu miejskiego wójtowsko-ławniczego oraz zwierzchnika miasta – starosty bądź jego zastępcy. Obywatele miasta oddawali głosy na zgłoszonych kandydatów wchodząc kolejno do ratusza. Należy podkreślić, że obowiązujący w Będzinie tryb wyboru urzędników miejskich zaliczał się do jednego z najbardziej demokratycznych spośród stosowanych w miastach polskich.

Główną część książki stanowią wykazy urzędników miasta Będzina oraz biogramy części z tych osób, zaprezentowane w rozdziałach trzecim i czwartym. Zestawienie osób pełniących urzędy miejskie w Będzinie było zadaniem badawczym zupełnie nowym. Odrębne postawienie problemu i związane z tym dalsze badania pozwoliły na uzupełnienie listy osób, które pełniły urzędy, na doprecyzowanie okresu sprawowania przez nie tych funkcji, a także na skorygowanie błędów i nieścisłości w dotychczasowej literaturze, w szczególności w monografii miasta. Wykazy miejskich urzędników Będzina różnią się od spisów urzędników miejskich wydawanych w różnych ośrodkach naukowych w ramach serii „Spisy urzędników miejskich z obszaru dawnej Rzeczypospolitej, Śląska i Pomorza Zachodniego”. Po pierwsze jest to pierwsze opracowanie obejmujące okres od powstania miasta po wiek XXI. Dotąd opracowane spisy sięgały do wieku XVIII w. Po drugie urzędników miejskich zaprezentowałem w postaci tabelarycznych wykazów osób dla poszczególnych urzędów (wójtów, burmistrzów, rajców, landwójtów, ławników, pisarzy) w układzie chronologicznym, zgodnie z datą pierwszego poświadczenia na urzędzie. Zrezygnowałem więc ze stosowanego we wspomnianej serii zestawiania urzędników według kadencji rocznych. Powodem jest brak ksiąg miejskich dla większości badanego okresu, a w konsekwencji dość przypadkowe wzmianki o urzędnikach Będzina w mocno rozproszonym materiale źródłowym, zwłaszcza o

rajcach, co w zasadzie uniemożliwia odtworzenie pełnych składów rady z konkretnej kadencji. W wykazach poszczególnych urzędów (wójtów, burmistrzów, rajców, landwójtów, ławników, pisarzy) wprowadziłem numerację ciągłą oznaczoną cyframi arabskimi. Przy danej osobie zostały wymienione wszystkie daty kolejnych kadencji na urządzie, którego dotyczy spis. W uwagach dodane zostały informacje o innych pełnionych urzędach oraz ewentualnie inne istotne dane o osobie, takie jak zawód lub inne pełnione funkcje. Chcąc jednak dopełnić zestawienia, opracowałem dwa wykazy, nawiązujące do formy stosowanej we wspomnianej serii spisów urzędników miejskich. Pierwszy spis, sporządzony na podstawie zachowanej księgi landwójtowsko-ławniczej, zawiera składy sądów miejskich za kolejne lata od 1572 do 1629 r. Jest to pomysł oryginalny, gdyż w dotąd publikowanych spisach zestawiano jedynie kadencje rady. W wykazie tym wprowadzono numerację ciągłą, nadając kolejny numer każdemu nowo poświadczonemu w składzie sądu landwójtowi i ławnikowi z zachowaniem numeru danej osoby bez zmian do końca jej występowania. Drugi spis, sporządzony dla lat 1776–1796 na podstawie odnalezionego przez mnie w Bibliotece Śląskiej protokołu elekcji i nominacji władz miejskich, zawiera zestawienie urzędników wybranych na kolejne kadencje roczne.

Na podstawie spisów urzędników Będzina z okresu staropolskiego (do końca XVIII w.) sformułowałem pewne ogólne wnioski dotyczących karier urzędniczych i praktyki powoływania na poszczególne urzędy miejskie, które stanowią istotny wkład do badań nad ustrojem miejskim w Polsce. Dostęp do urzędów miejskich był otwarty dla przybyszy, choć nierzadko na urzędy miejskie wybierano przedstawicieli z kolejnej generacji tych samych osiadłych rodzin mieszczańskich. Można więc stwierdzić istnienie w społeczeństwie Będzina elit władzy, co nie zawsze daje się uchwycić w innych miastach. Punktem wyjścia w pełnieniu urzędów miejskich – jak w wielu innych ośrodkach – było najczęściej objęcie funkcji ławnika. Dobrze udokumentowane przypadki konkretnych osób pokazują, że najważniejszy urząd rajcy obejmowano w zasadzie po wcześniejszym zasiadaniu w składzie ławy. Również na urządzie landwójta pojawiali się z reguły ludzie, którzy wcześniej byli ławnikami. Dla części osób pełnienie urzędu landwójta było zwieńczeniem działalności publicznej. Częstym zjawiskiem było ponawianie kadencji, bądź ponowny wybór tych samych osób na urząd po krótszej lub dłuższej przerwie. Dotyczy to wszystkich wybieralnych urzędów. Najdłuższe okresy urzędowania dotyczyły zwłaszcza ławników – częste były kadencje pięcioletnie i siedmioletnie. Zdarzali się ławnicy sprawujący swe funkcje znacznie dłużej: nawet osiemnaście kadencji z rzędu. Kadencje landwójtów najczęściej trwały przez cztery – pięć lat, a najdłużej – dziewięć lat. W wypadku rajców na przełomie XVI i XVII w. największa liczba kadencji – sześćioletnia – potwierdzona została dla jednej osoby, cztery osoby pełniły ten urząd przez cztery lata. Kadencja rady była roczna. Nie było w Będzinie instytucji rajcy dożywotniego w znaczeniu urzędnika mającego prawo zasiadania bez elekcji w składzie aktualnie urzędującej rady. Bardzo skomplikowany tryb obsadzania poszczególnych sesji sądowych ławnikami wybieranymi i zasiadającymi już w poprzednich latach skłania do wniosku, że mogło w ogóle nie być kadencyjności na tym urządzie. Nieregularne pojawianie się w składzie sądu nowych ławników wskazuje na brak określonego terminu ich powoływania. Być może w wypadku ławników coroczne elekcje miały charakter wyborów uzupełniających – powoływano nowe osoby w miejsce tych, które awansowały na urzędy rajcy albo landwójta lub z powodu śmierci. W Będzinie niewątpliwie istniała instytucja ławnika starego, tzn. po zaprzysiężeniu, urząd ten mógł być pełniony przez daną osobę przez wiele lat, nawet dożywotnio. W wypadku przeszkód w zebraniu się na sądzie kompletu siedmiu ławników osobą nieobecną na sesji sądowej mógł zastępować właśnie ławnik stary.

Odrębną część monografii stanowią biogramy wybranych osób pełniących urzędy, zamieszczone w rozdziale czwartym. Jest to pomysł nowy, nie stosowany dotąd w opracowaniach dotyczących urzędników miejskich. Noty biograficzne przygotowane dla osób, o których udało się zebrać w materiale źródłowym informacje, są najczęściej lakoniczne. Jest jednak kilka wyjątków, a przykładem jest szczegółowy życiorys organisty Ignacego Styrowskiego, urodzonego jeszcze w pierwszej połowie XVIII w. w państwie polskim pod rządami saskimi, a zmarłego już w czasach Królestwa Kongresowego, który pełnił najważniejsze urzędy w mieście.

Monografia o urzędnikach Będzina dzięki szczegółowym ustaleniom oraz wyprowadzonych z nich wnioskom ma znaczenie dla badań nad ustrojami, zarządem i organizacją miast polskich. Stanowi też materiał do upowszechnienia wiedzy o regionie wśród mieszkańców Będzina i Zagłębia Dąbrowskiego.

Dokumentacja stosowana w miastach. Edycje krytyczne rejestrów Proszowic i Sieradza.

Kwerendy w księgach miejskich uzmysłowiły mi nieopracowany dotąd problem wpisów potwierdzających przyjęcia do prawa miejskiego w małych miastach polskich. W pierwszej kolejności postanowiłem wydać wpisy z Proszowic i Sieradza.

W 2018 r. opublikowałem w formie artykułu wpisy poświadczające przyjęcia do prawa miejskiego Proszowic z XV w. (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.11.). W Proszowicach nie prowadzono osobnej księgi dla przyjęć do prawa miejskiego. Przedmiotem edycji były wpisy poświadczające przyjęcie nowych obywateli zamieszczane bez ustalonego porządku, pomiędzy zapiskami dotyczącymi innych spraw, w trzech najstarszych znanych księgach tego miasta przechowywanych w Archiwum Narodowym w Krakowie. Wpisy umieszczano początkowo (co najmniej do 1456 r.) w księdze radzieckiej, a w drugiej połowie XV w. w dwóch księgach ławniczych. Wydanie wpisów wymagało wyszukania ich w treści księgi. Odnalazłem i wydałem łącznie 182 wpisy przyjęć do prawa miejskiego Proszowic z lat 1420–1499. Jest to jedna z najstarszych ewidencji przyznawania obywatelstwa w miastach polskich.

Po wydaniu przyjęć do prawa miejskiego Proszowic, a w trakcie przygotowywania edycji dla Sieradza, przedstawiłem do dyskusji na konferencji edytorskiej w 2019 r. proponowane metody wydawania tego typu wpisów (załącznik nr 4, punkt II.2, pozycja nr 2.8.). Rozbudowana wersja referatu została opublikowana w 2021 r. w materiałach pokonferencyjnych (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.13.). W artykule tym po raz pierwszy zastosowałem pojęcie „rejestracji rozproszonej przyjęć do prawa miejskiego”. Na podstawie wskazówek i uwag uzyskanych w trakcie dyskusji oraz zawartych w recenzji wydawniczej artykułu pokonferencyjnego ustaliłem zasady edytorskie wpisów przyjęć do prawa miejskiego Sieradza.

W związku z przygotowywaniem edycji przeprowadziłem przegląd sposobów rejestrowania przyjęć do prawa miejskiego stosowanych w miastach Królestwa Polskiego (wraz z Prusami) w okresie przedrozbiorowym. Wstępne wnioski przedstawiłem w referacie pt. „Rejestry obywateli miast Polski przedrozbiorowej. Spojrzenie źródłoznawcze na zabytki dawnego prawa”, zaprezentowanym w 2022 r. w Krakowie, ale transmitowanym też online, na zebraniu zespołu „Dziedzictwo prawne i różnorodność kultur prawnych”, działającego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego (załącznik nr 4, punkt II.2, pozycja nr 20.10.).

Edycja krytyczna wpisów potwierdzających przyjęcia do prawa miejskiego w Sieradzu została wydana drukiem przez Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego w 2024 r. pt. *Rejestr przyjęć do prawa miejskiego w Sieradzu 1475–1539* (załącznik nr 4, punkt I.1, pozycja nr 1.1.). Recenzentami wydawniczymi są: prof. dr hab. Andrzej Janeczek i prof. dr hab. Urszula Sowina. Zasadniczą część opracowania stanowi edycja krytyczna źródła, a więc wydanie drukiem łacińskiego tekstu, odczytanego z rękopisu, opatrzonego aparatem naukowym. Wszystkie wydane wpisy znajdują się w najstarszej księdze radzieckiej Sieradza z lat 1465–1539. Rękopis jest przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Wpisy poświadczające przyjęcie nowych obywateli umieszczano w treści tej księgi, pomiędzy wpisami o innej treści. Termin „rejestr” jest wtórny i został wprowadzony przeze mnie jako wydawcę wobec odnalezionych w księdze i zestawionych w publikacji wpisów. W księdze odlażłem 481 wpisów potwierdzających nadanie obywatelstwa w Sieradzu z lat 1475, 1481, 1483–1490, 1494–1505, 1508–1539. Wpisy wydane zostały w pełnej treści, bez skrótów i opuszczeń. Wzorowałem się tu na nowym standardzie wydawniczym przyjętym przez Andrzeja Janeczka w edycji rejestrów przyjęć do prawa miejskiego Lwowa (*Album civium Leopoliensium. Rejestry przyjęć do prawa miejskiego we Lwowie 1388–1783*, t. 1–2, wyd. A. Janeczek, Poznań–Warszawa 2005).

Wydawany tekst, zgodnie z praktyką edytorską, został opatrzony przypisami tekstowymi i rzeczowymi. Przypisy tekstowe, oznaczone za pomocą liter, stanowią dopełnienie źródła. Odnotowałem w nich wszystkie szczegółowe uwagi do tekstu źródła: skreślenia, poprawki, błędy pisarzy, wątpliwości w odczycie oraz uzupełnienia wprowadzone przez wydawcę. W przypisach rzeczowych, oznaczonych za pomocą cyfr arabskich, umieszczonych na końcu tekstu źródła, zidentyfikowałem nazwy geograficzne oraz niektóre osoby wraz z podaniem opracowań naukowych pozwalających na dokonanie identyfikacji. Identyfikacja miejscowości obejmuje kolejno: podanie jej właściwej nazwy, określenie charakteru osady (wieś, miasto, folwark, młyn), przynależności administracyjnej do staropolskiego województwa (ewentualnie też ziemi), powiatu oraz do parafii oraz wskazanie orientacyjnej odległości od Sieradza, liczonej w kilometrach (w linii powietrznej) wraz z określeniem kierunku geograficznego. Elementem nowym, dotąd niestosowanym w opracowaniach źródeł, jest identyfikator z Państwowego Rejestru Nazw Geograficznych (idPRNG), który ma służyć do jednoznacznego wskazania położenia miejscowości. W przypisach wskazano wątpliwości dotyczące identyfikacji, a także podano argumenty i przywołano literaturę na poparcie wyboru.

Do tekstu źródła sporządziłem indeks osobowo-geograficzny, który ma być pomocą do odnalezienia informacji. W indeksie zostały zestawione w układzie alfabetycznym wszystkie wzmiankowane we wpisach osoby i nazwy geograficzne. Hasła główne z ustaloną formą nazw własnych i geograficznych zostały oddane antykwą. W nawiasie po ustalonej nazwie wymieniono kursywą jej odmianki źródłowe. Hasła podane kursywą to źródłowe zapisy nazw miejscowych i nazwisk/przezisk (w tym apelatywów), od których odesłano do haseł głównych. Od nazwisk (lub od ich odmianek źródłowych) zastosowano odsyłacze do hasła imiennego. Przy miejscowościach w nawiasach znalazły się odsyłacze do imion wszystkich osób, które z nich pochodziły.

Tekst źródła został poprzedzony wstępem źródłoznawczym, w którym przedstawiłem kolejno: tło historyczne, w tym losy księgi, która jest podstawą edycji (punkt I), formy rejestracji obywateli stosowane w miastach na ziemiach polskich (punkt II), budowę rękopisu księgi radzieckiej Sieradza, z której pochodzą wszystkie wydawane wpisy (punkt III), charakterystykę zawartości rejestru oraz przydatność tego źródła do badań (punkt IV), zasady edycji (punkt V).

Rejestr Sieradza został omówiony na szerokim tle porównawczym. W punkcie II wstępu dokonałem przeglądu sposobów rejestrowania przyjęć do prawa miejskiego stosowanych w miastach Królestwa Polskiego (wraz z Prusami) w okresie przedrozbiorowym. Udało mi się poszerzyć dotychczasowy stan wiedzy zarówno o zachowanych rejestrach (lista miast), jak i o formach rejestracji. Zaproponowałem wprowadzenie terminu „rejestracja rozproszona” w wypadku notowania obywateli bez prowadzenia odrębnej księgi wpisów – tak jak to stosowane w Sieradzu i Proszowicach. Wykazałem, że była to w średniowieczu i w XVI w. najczęściej stosowana forma rejestracji przyjęć do prawa miejskiego w Polsce. Z moich badań wynika, że w praktyce kancelaryjnej miast polskich do końca XV w. w zasadzie nie wydzielano odrębnych serii ksiąg dla przyjęć do prawa miejskiego, z wyjątkiem Krakowa i miast pruskich i to nie wszystkich – brak tej serii w Głównym Mieście Gdańsku. Wskazałem też grupę miast, w księgach miejskich których zachowały się najstarsze wpisy rozproszone przyjęć do prawa, warte wydania krytycznego.

Wydanie wpisów rozproszonych w księgach jest specyficznym zadaniem edytorskim. Przygotowanie edycji wymaga wykonania dwóch zadań. Pierwsze polega na przeprowadzeniu kwerendy w księgach i wyselekcjonowaniu wpisów. Drugim jest chronologiczne ułożenie wpisów. Podobne edycje wpisów ekscerpowanych z ksiąg miejskich dotyczyły dotąd wilkierzy, testamentów, inwentarzy mieszczańskich oraz podwód miejskich. Edycje wpisów Sieradza i Proszowic są pierwszymi wydaniem krytycznymi rozproszonych rejestrów przyjęć do prawa miejskiego. Dla innych miast nie były dotąd w ogóle wydawane, z wyjątkiem Nowej Warszawy, dla której wprowadzono opublikowano wpisy, ale z mocno skróconym formularzem (E. Koczorowska-Pielińska, *Przyjęcia do prawa miejskiego miasta Nowej Warszawy w latach 1477–1525*, „Rocznik Warszawski”, R. 9: 1969, s. 261–295).

Z moich badań nad przyjęciami do prawa miejskiego i stanem zachowania ksiąg miejskich w Polsce wynika opublikowany w 2020 r. artykuł recenzyjny dotyczący katalogu pt. *Testamenty z ksiąg sądowych małych miast polskich do 1525 roku.*, oprac. A. Bartoszewicz, K. Mrozowski, M. Radomski, K. Warda, red. A. Bartoszewicz, Warszawa 2017 (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.10). Na marginesie omówienia głównego problemu, jakim jest w pełni uzasadnione ekscerpowanie wybranych tematycznie wpisów, podniosłem potrzebę systematycznego zinwentaryzowania i skatalogowania zachowanych ksiąg miejskich z terenu ziem polskich z okresu przedrozbiorowego. Do mojego postulatu odnieśli się we wstępie redaktorzy wydanego w ubiegłym roku opracowania pt. *Księgi miejskie z obszaru Królestwa Polskiego (do roku 1600). Katalog*, oprac. zbiorowe, red. Z. Noga, B. Drzewiecki, Warszawa-Kraków 2024 (s. VIII).

Cykl artykułów o formach dokumentacji stosowanej w Proszowicach.

Moje badania nad Proszowicami sięgają już niemal 10 lat. Ich początek wiąże się poszukiwaniem ksiąg miejskich zachowanych w Archiwum Narodowym w Krakowie oraz w Bibliotece Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. W związku z ich wstępnym rozpoznaniem i na bazie dotychczasowych opracowań dotyczących dziejów tego miasta zainteresowałem się wpisami przyjęć do prawa miejskiego, jednymi z najstarszych zachowanych dla miast polskich, sięgających 1420 r. Decyzja o ich edycji i podjęta w związku z tym kwerenda pozwoliła mi na odnalezienie nieznanych dotąd nauce ksiąg miejskich lub ich fragmentów z XV–XVIII w. Po przygotowywaniu i opublikowaniu w 2018 r. edycji krytycznej wpisów przyjęć do prawa miejskiego – w formie artykułu (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.11.) – o czym szerzej już wspominałem – postanowiłem zinwentaryzować zachowane rękopisy wytworzone przez kancelarię tego miasta. Nikt z badaczy zajmujących się miastami w Polsce, jak też samymi Proszowicami, nie tylko nie opisał, ale nawet nie wymienił wszystkich zachowanych ksiąg tego miasta. W

sporządzonym w 1997 r. zestawieniu średniowiecznych ksiąg małych miast z terenu Polski Henryk Samsonowicz w ogóle nie uwzględnił Proszowic. Tylko z części ksiąg korzystali autorzy monografii Proszowic Feliks Kiryk i Franciszek Leśniak. W opublikowanym w 2019 r. artykule (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.12.). sporządziłem opisy kodykologiczne 10 zachowanych i zidentyfikowanych rękopisów z XV, XVI i XVIII w. Ponadto zinwentaryzowałem rozproszone fragmenty ksiąg ławniczych, radzieckich i radziecko-ławniczych z XVII–XVIII w. Najstarsza księga miejska zawiera głównie wpisy rady z lat 1418–1456. Jeden z tomów to księga rachunkowa z lat 1768–1786. Zidentyfikowałem również księgę kryminalną, która zawiera wpisy z lat 1581–1686, dotyczące spraw karnych rozpatrywanych przez sąd miejski. Warto podkreślić, że choć rękopis stanowi egzemplarz stosunkowo nielicznie zachowanego dla miast polskich typu źródła to nie był on dotychczas znany i wykorzystywany naukowo. Nie korzystał z niego nawet Marian Mikołajczyk, największy znawca dziejów miejskiego prawa karnego w Polsce. Pozostałe rękopisy to księgi ławnicze, a więc dokumentacja działalności sądu ławniczego z lat 1449–1588. Część z opisanych rękopisów, głównie z XVI w., nie była dotąd w ogóle wykorzystywana w badaniach.

Uznałem, że zachowany dla Proszowic zasób źródeł daje szerokie możliwości dla badań nad funkcjonowaniem miasta w późnym średniowieczu i wczesnej epoce nowożytnej (XV–XVI w.). Materiał wymagał jednak szczegółowego opracowania. Podjąłem też dalsze kwerendy w innych archiwach i bibliotekach. W efekcie poszukiwań w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach odnalazłem nieznana dotąd składkę księgi bractwa krawców Proszowic z XV w. W związku z odkryciem tego zabytku oraz wiedząc o pochodzącej z podobnego czasu księdze bractwa i cechu kowali Proszowic, przechowywanej w Bibliotece Jagiellońskiej, wprowadzić znanej, ale niemal niewykorzystywanej w badaniach, w 2021 r. opublikowałem artykuł poświęcony opisowi kodykologicznemu i charakterystyce zawartości obu rękopisów (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.14.). Ze względu na użycie do sporządzenia obu ksiąg identycznego papieru, dającego się zadatować, przyjąłem, że księgi obu korporacji rzemieślniczych powstały w zbliżonym czasie. Założono je w latach 80. lub na przełomie lat 80. i 90. XV wieku. Nie udało mi się rozstrzygnąć jaki był charakter tych zrzeszeń w chwili założenia ksiąg. W obu wypadkach określano je bowiem terminem *fraternitas*, który może oznaczać zarówno cech, jak i bractwo religijne. Możliwe, że początkowo były to bractwa religijne, które z czasem przekształciły się w cechy. W aneksie do artykułu wydałem zawarte w tych dwóch rękopisach wykazy członków obu zrzeszeń. Artykuł stanowi istotne uzupełnienie wiedzy o wytworach kancelarii rzemieślniczych. W literaturze naukowej wzmiankowanych było dotąd zaledwie kilka ksiąg cechowych i brackich z XIV oraz XV wieku i to głównie dotyczących miast większych (Kraków, Poznań, Toruń) i średnich (Bochnia, Kleparz).

W artykule o korporacjach rzemieślniczych Proszowic wykorzystałem moje doświadczenie związane z badaniem upowszechniania się na ziemiach polskich w ostatniej dekadzie XV w. bractwa klasztoru św. Katarzyny z Góry Synaj i jego związków z bractwami religijnymi funkcjonującymi w trzech miastach – Żarnowcu (województwo krakowskie), Wieluniu (województwo sieradzkie) i Siennie (województwo sandomierskie). Punktem wyjścia do badań i opublikowanego w 2016 r. na ich podstawie artykułu (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.9.) był odnaleziony w Bibliotece Jagiellońskiej i opracowany przeze mnie nieznany dotąd dokument wysłanników klasztoru z Góry Synaj z 1492 r. dotyczący Żarnowca, w którym do bractwa św. Katarzyny zostało włączone istniejące tam bractwo rzemieślnicze kuśnierzy.

W czwartym artykule dotyczącym Proszowic podjąłem badania nad współzależnością dokumentu i księgi wpisów, analizując księgi tego miasta z XV w. Wnioski przedstawiłem do

dyskusji na konferencji dyplomatycznej w Lublinie (załącznik nr 4, punkt II.2, pozycja nr 2.13.), a następnie opublikowałem w artykule pt. *Dokumenty w księgach wpisów miasta Proszowic z XV wieku* (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.15.). Zidentyfikowałem w treści ksiąg ponad 120 dokumentów miejskich, podczas gdy w oryginale znany był dotąd jeden. Za kryterium wskazujące na wydanie dokumentu przez instytucję miejską (radę, sąd ławniczy) przyjąłem formę wpisu (dyktat z formularzem dyplomatycznym). Za znaczące uznałem zwłaszcza występowanie formuł charakterystycznych dla dyplomów, których zwykle nie stosowano we wpisach do ksiąg, jak promulgacja czy inwokacja. Również występowanie wystawcy w formie intytulacji uznałem za ślad po wydaniu dokumentu niezależnie od wpisu. Drugą grupę dokumentów odnalezionych w miejskich księgach wpisów stanowią świadectwa pisemne przedłożone do oblaty w aktach, a więc dokumenty przychodzące. Wśród nich znajdują się zarówno różnego rodzaju dokumenty prywatne (zwłaszcza umowy i testamenty), jak też publiczne, wydane przez różnych wystawców spoza miasta (m in. oficjała krakowskiego, sądu ławniczego wsi Polekarcice). Powodem przedkładania dokumentacji do wpisu w księgach miejskich był niewątpliwie publiczny charakter tych akt. Studium przypadku pozwala na wniosek, że w XV w. obok ksiąg wpisów również dokumenty stanowiły dla mieszczan ważny środek dowodowy. Artykuł stanowi więc propozycję poszerzenia kwestionariusza dla badań nad kancelariami miejskimi, w tym nowych możliwości badań nad dokumentem miejskim.

Kontynuuję badania nad dziejami Proszowic, zwłaszcza nad ustrojem i kancelarią w kontekście porównawczym. Przygotowuję do druku studium źródłoznawcze o najstarszej księdze miejskiej Proszowic z lat 1418–1456. Moje bieżące ustalenia przedstawiłem w referacie wygłoszonym 29 maja 2025 r. na seminarium „Miasta Europy Środkowowschodniej w XIV–XVII wieku” prowadzonym przez prof. Agnieszkę Bartoszewicz z Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego i prof. Tetianę Hoshko z Ukraińskiego Uniwersytetu Katolickiego we Lwowie (załącznik nr 4, punkt II.2, pozycja nr 2.16.).

Prace z zakresu nauk pomocniczych historii i edytorstwa źródeł.

Drugim obszarem badawczym w moim dorobku są nauki pomocnicze historii, a w szczególności dyplomatyka (katalogowanie i opracowanie dokumentów), geografia historyczna (opracowywanie haseł w *Słowniku historyczno – geograficznym województwa krakowskiego w średniowieczu*) oraz edytorstwo źródeł.

Podczas pracy w Oddziale Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej, najstarszej polskiej biblioteki uniwersyteckiej, dowiedziałem się o znajdującym się tam nieopracowanym zbiorze dokumentów pergaminowych. Jediną pomocą służącą do zapoznania się z nim były papierowe karty katalogowe, zawierające lakoniczne informacje o poszczególnych dyplomach. Zbiór ten powstał odrębnie od kolekcji Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, gromadzącego dokumenty własne UJ. W 2003 r. zbiór liczył 581 jednostek, ale był to zasób narastający. Gdy w 2008 r. przygotowywałem wniosek do Ministerstwa Nauki o przyznanie grantu na jego opracowanie liczył on już 589 dokumentów. W związku z przygotowywaniem katalogu planowano włączyć ponadto jeszcze 96 dotychczas nieopracowanych i nieznanych nauce dokumentów pergaminowych (całych bądź fragmentów), znajdujących się w Oddziale Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej. Wśród nich 34 dokumenty całe lub ich fragmenty zostały pozyskane z makulatury wyjętej z opraw rękopisów, druków i innych zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej podczas ich konserwacji. Przedmiotem opracowania stała się więc grupa 685 dokumentów. Jest to zbiór bardzo różnorodny pod względem treści, wystawców, odbiorców, zasięgu terytorialnego oraz języka. Duża jest także jego rozpiętość

chronologiczna. Najstarszy dokument wystawiony został w 1233 r., a najmłodszy w 1938 r. Najwięcej dokumentów (439) pochodzi ze średniowiecza i XVI w. Zdecydowana większość dokumentów została spisana w języku łacińskim (582). Pozostałe są w językach: niemieckim, polskim, rosyjskim, czeskim, ruskim, francuskim, angielskim i włoskim. Szeroki jest również krąg odbiorców: osoby prywatne, miasta, klasztory, duchowieństwo świeckie oraz uniwersytety. Dokumenty dotyczą nie tylko Polski i Litwy, ale również innych państw europejskich – Anglii, Austrii, Chorwacji, Czech, Francji, Hiszpanii, Holandii, Niemiec, Rosji, Słowacji, Szkocji, Węgier i Włoch. Po uzyskaniu grantu (załącznik nr 4, punkt II.4, pozycja nr 4.1.) zostały one opracowane przez zespół badawczy pod moim kierownictwem, wspólnie z Wojciechem Świebodą (Biblioteka Jagiellońska) i Maciejem Zdankiem (Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego). Ze względu na duże zróżnicowanie paleograficzne, chronologiczne i językowe zbioru korzystaliśmy z konsultacji specjalistów. Stałym konsultantem paleograficznym był Ryszard Tatarzyński z Biblioteki Jagiellońskiej. Ponadto korzystaliśmy z konsultacji kilku specjalistów dotyczących dokumentów spisanych w językach innych niż łaciński. Już po zakończeniu projektu badawczego, w latach 2012–2014 włączono do zbioru dalszych 30 jednostek, które zostały przez nas opracowane i uwzględnione w drukowanym katalogu. W sumie opracowaliśmy 715 dokumentów. Na opis katalogowy poszczególnych dokumentów (jednostek w zbiorze) składają się następujące części: ustalenie daty i miejsca wydania dokumentu wraz z cytatem formuły datacyjnej, regest zawierający wszystkie istotne informacje zawarte w dokumencie, lista świadków, noty kancelaryjne, adnotacje, subskrypcje i podpisy, noty dorsalne, opis pieczęci, ocena stanu zachowania, opis zdobień i cech zewnętrznych dokumentu, wykaz ewentualnych edycji oraz publikowanych regestów, informacje o proveniencji oraz dawne sygnatury. Obok opracowania i skatalogowania poszczególnych dokumentów tworzących ten zbiór podczas realizacji projektu udało się odtworzyć dość dokładnie genezę oraz dzieje tej kolekcji, dotąd zupełnie nieznane. Ustaliliśmy, że początki zbioru dyplomów Biblioteki Jagiellońskiej sięgają co najmniej I połowy XIX w. i wiążą się dokonywanymi na rzecz tej instytucji darami, w tym dokumentami niezwiązanymi z Uniwersytetem. Ponadto wspólnie z Wojciechem Świebodą opracowaliśmy indeks do katalogu.

Dwutomowy *Katalog zbioru dokumentów pergaminowych Biblioteki Jagiellońskiej*, opracowany przez zespół pod moją redakcją, wspólnie przeze mnie wraz z Wojciechem Świebodą i Maciejem Zdankiem został wydany drukiem w 2014 r. (załącznik nr 4, punkt I.1, pozycja nr 1.6.). Recenzentami wydawniczymi są: prof. dr hab. Janusz Tandecki i dr hab., prof. UJ Zenon Piech. Efektem publikacji jest udostępnienie szczegółowych opisów 715 dokumentów z okresu od XIII do XX w., w większości z XV i XVI wieku, w tym wielu dotąd w ogóle nieznanych i nigdy niewykorzystywanych w badaniach. Mój udział w powstaniu katalogu oceniam za znaczący. Jestem pomysłodawcą tych badań i twórcą zasadniczej koncepcji opracowania zbioru. Byłem kierownikiem zespołu realizującego projekt. Napisałem wstęp i noty katalogowe 238 dokumentów, przeprowadziłem kontrolę opisów innych dokumentów oraz zredagowałem tom. Do wniosku załączam oświadczenia Wojciecha Świebudy i Macieja Zdanka, współautorów katalogu, potwierdzające mój wkład w powstanie publikacji.

Do katalogowania dokumentów wróciłem w 2017 r. Na zaproszenie Piotra Węcowskiego włączyłem się jako wykonawca do prac zespołu opracowującego regesty dokumentów łacińskich Kazimierza Jagiellończyka, w ramach dużego projektu naukowego Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki „Epoka jagiellońska i jej dziedzictwo w I Rzeczypospolitej do 1795 r. – historia polityczna, dzieje ustroju i jej parlamentaryzmu w XIV–XVI wieku” (załącznik nr 4, punkt II.4, pozycja nr 4.3.). Po zakończeniu projektu wydana została książka pt. *Regesty dokumentów łacińskich króla Kazimierza Jagiellończyka*

(1447-1453) opracowana przez cztery osoby: Bożenę Czwojdrak, Karola Nabiałka, Patrycję Szwedo-Kielczewską i Piotra Węcowskiego, pod redakcją P. Węcowskiego (załącznik nr 4, punkt I.1, pozycja nr 1.7.). Recenzentami wydawniczymi są: prof. dr hab. Jerzy Sperka i dr hab. prof. UJ Andrzej Marzec. W ramach zespołu pod kierownictwem P. Węcowskiego opracowaliśmy pierwsze repertorium dokumentów polskiego króla. Jest to realizacja postulatów polskiej nauki, podnoszonego od lat. Dotąd ostatnie i jedyne repertorium polskich dokumentów średniowiecznych (najstarszych do końca XII w.) autorstwa Zofii Kozłowskiej-Budkowej wydane zostało drukiem w 1937 r. (drugie wydanie w 2006 r.). Mój udział w realizacji projektu dotyczył opracowania regestrów 60 dokumentów. Ponadto uzupełniłem opisy fizyczne dokumentów dokonując autopsji ich oryginałów w archiwach i bibliotekach m. in. w Krakowie, Bydgoszczy i Gnieźnie. Do wniosku załączam oświadczenie Piotra Węcowskiego, kierownika projektu i redaktora książki, potwierdzające mój wkład w powstanie publikacji.

Ważne miejsce w moim dorobku zajmują badania dotyczące geografii historycznej. W latach 2007-2016 byłem członkiem zespołu opracowującego *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*. Jestem autorem łącznie 31 haseł, liczących w sumie 107 dwuszpaltowych stron tekstu (załącznik nr 4, punkt I.4, pozycje nr 4.3-4.33). Każde hasło słownikowe stanowi rodzaj monografii poświęconego mu obiektu geograficznego, najczęściej miejscowości. Praca nad hasłem dla miejscowości obejmowała zebranie pełnego materiału źródłowego i rekonstrukcję na jego podstawie informacji dotyczących danego obiektu. Hasło zawiera następujące informacje: data pierwszej wzmianki z pierwszą formą nazwy, odmiany nazwy w pisowni źródeł, położenie geograficzne wraz z określeniem przynależności administracyjnej i kościelnej, wzmianki dotyczące topografii i granic miejscowości, poświadczone na jej obszarze obiekty fizjograficzne i komunikacyjne, informacje o własności obiektu i jego właścicielach, o mieszkańcach i płaconych przez nich podatkach oraz innych świadczeniach. Podstawa źródłowa haseł słownikowych jest pełna, tj. w miarę możliwości wykorzystane zostały wszystkie źródła, również rękopiśmienne. Np. hasło mojego autorstwa dla mało znanej wsi Moniaczkowice w dawnym powiecie proszowickim liczy ponad 1 i ½ arkusza wydawniczego, a sporządziłem je w oparciu o ponad 300 różnych źródeł, w większości wpisów w księgach ziemskich.

W nurcie prac dotyczących nauk pomocniczych historii oraz spraw ustrojowych mieści się mój artykuł naukowy opublikowany w 2019 r. poświęcony zespołowi pieczęci starostów oświęcimskich i zatorskich z okresu przed wcieleniem tych księstw do Królestwa Polskiego, zachowanych z lat 1516 – 1562 (załącznik nr 4, punkt II.8, pozycja nr 8.10.). Punktem wyjścia do tych badań był materiał źródłowy zebrany przeze mnie dla podskarbiego wielkiego Mikołaja Szydłowieckiego (starosta oświęcimski i zatorski w latach 1522-1523) podczas opracowywania jego biogramu w *Polskim Słowniku Biograficznym* (załącznik nr 4, punkt I.4, pozycja nr 4.2.). Fakt zachowania się aż 12 różnych pieczęci sześciu kolejnych starostów przekonuje, że sporządzenie i używanie tych pieczęci było niezbędne do właściwego sprawowania obu urzędów. Jest to jeden z najwcześniejszych stwierdzonych w Polsce przypadków wykształcenia się odrębnych pieczęci na potrzeby danego urzędu. Praktyka ich stosowania przekonuje, że były one przeznaczone wyłącznie na potrzeby urzędów starościńskich w obu księstwach. Przypadkiem bez precedensu jest zachowana wspólna pieczęć dwóch starostów – Mikołaja Szydłowieckiego i Jana Bonera. Według cech formalnych jest to pieczęć urzędnicza, ale faktycznie urzędowa, gdyż mogła być przeznaczona jedynie do uwierzytelniania wytworów kancelaryjnych tych dwóch starostw. Kluczowe znaczenie dla badanego problemu miało ustalenie powodów tak wczesnego jak na warunki polskie wykształcenia się odrębnych pieczęci dla celów urzędowych. Badania sfragistyczne wymagały więc połączenia ich z problematyką ustrojową i dyplomatyczną. Moje badania wykazały, że co najmniej od XV w. w obu księstwach istniał zwyczaj

wymagający potwierdzenia każdej transakcji dotyczącej nieruchomości dokumentem starosty i sędziego ziemskiego, opatrzonego ich pieczęciami. Dodatkowym efektem moich badań nad pieczęciami było ustalenie, że co najmniej od 1521 r. w obu księstwach wykształciły się rejestry kancelaryjne, w którym wpisywane były dokumenty wydawane przez urząd starościński. W załączeniu do artykułu sporządziłem katalog pieczęci, tj. edycję tych źródeł wraz z ich szczegółowym opisem, według zasad zalecanych w międzynarodowym słowniku sfragistycznym (*Vocabularium internationale sigillographicum*, red. K. Müller, L. Vrtel, Bratislava 2016) oraz wypracowanych w najnowszych opracowaniach sfragistycznych.

Najważniejsze w moim dorobku edytorskim są opracowane i opublikowane przeze mnie rejestry przyjęć do prawa miejskiego Proszowic (2018 r.) i Sieradza (2024 r.), już wcześniej omówione. Oprócz nich, a także wydanych w formie aneksów do artykułów wykazów członków korporacji rzemieślniczych Proszowic oraz katalogu pieczęci, przygotowałem i opublikowałem jeszcze edycje dwóch innych źródeł. Pierwsza dotyczy zachowanych w kopii w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej akt procesu o wysokość płaconego świętopietrza z parafii Książnice Wielkie w diecezji krakowskiej z 1491 r. (załącznik nr 4, punkt II.8, pozycja nr 8.3.). Przedmiotem edycji jest unikalne źródło do badań nad poborem tego świadczenia na rzecz papieżstwa w późnym średniowieczu. Szczególne cenne, gdyż nieznane skądinąd, są zawarte w materiałach procesowych imienne wykazy płatników świętopietrza ze wszystkich wsi parafii oraz pokwitowania odbioru tej daniny od plebanów książnickich za piętnaście kolejnych lat (1476-1490). Pozwalają one stwierdzić, kiedy oddawano podatek i kto go rzeczywiście odbierał. Druga edycja, opublikowana w 2012 r., zawiera fragment zaginionej i nieznaney dotąd księgi ławniczej miasta Lelowa z drugiej połowy XV w. (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 2.8.). Odnalezione przez mnie w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej karty rękopisu zawierają wpisy sądu ławniczego z lat 1482-1483, o ponad 50 lat wcześniejsze od najstarszej znanej dotąd księgi ławniczej tego miasta. We wstępie do edycji sformułowałem pewne wnioski na temat dokumentacji sądu ławniczego Lelowa.

W 2021 r. wspólnie z Tomaszem Kałuskim z Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego, we współpracy z Krzysztofem Kopińskim z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, zorganizowaliśmy w Katowicach trzecią konferencję edytorską z cyklu *Editiones sine fine*. W 2024 r. został opublikowany tom pod redakcją moją i Tomasza Kałuskiego, zawierający artykuły napisane na podstawie wygłoszonych na konferencji referatów (załącznik nr 4, punkt II.1, pozycja nr 1.2.). Zebrane zostały w nim teksty dotyczące aktualnych problemów edytorstwa źródeł historycznych, a zwłaszcza metod edytorskich, realizowanych projektów edytorskich, wykorzystania technologii cyfrowych w edytorstwie oraz miejsca edytorstwa źródłowego we współczesnej nauce historycznej.

5. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Podczas zatrudnienia w Oddziale Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej ważnym zadaniem naukowym był mój aktywny udział w zespole katalogującym największy w Polsce zbiór średniowiecznych kodeksów rękopiśmiennych. Jest to w większości pozostałość po bibliotekach profesorów Uniwersytetu Krakowskiego, później Jagiellońskiego. Choć formalnie nie byłem współautorem żadnego z drukowanych tomów, to przy notach katalogowych kilku rękopisów w tomach IX, X i XI katalogu (*Catalogus codicum manuscriptorum medii aevi Latinorum qui in Bibliotheca Jagiellonica Cracoviae*

asservantur) zaznaczono, że byłem autorem tzw. „podstaw”, a więc pierwotnych wersji opracowania. W trakcie pracy w BJ napisałem i obroniłem rozprawę doktorską w czerwcu 2006 roku. Opublikowałem wówczas artykuł związany z problematyką dysertacji doktorskiej oraz recenzję książki niemieckojęzycznej (załącznik nr 4, punkt II.8, pozycja nr 8.1.; punkt I.4., pozycja nr 4.34.). Rozpocząłem wówczas współpracę z zespołem badaczy z Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego oraz Muzeum Zagłębia w Będzinie opracowujących monografię miasta Będzina. Napisałem w latach 2006–2007 część trzecią dotyczącą dziejów nowożytnych Będzina, w tomie monografii który ukazał się drukiem już po moim przejściu do Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk (załącznik nr 4, punkt I.1, pozycje nr 1.4. i 1.4a.).

Ważny etap mojej działalności naukowej stanowi praca w krakowskiej Pracowni Słownika Historyczno–Geograficznego Małopolski w Średniowieczu Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk im. Tadeusza Manteuffla w Warszawie, gdzie zostałem zatrudniony od września 2007 r. Wejście do tego zespołu pozwoliło mi rozwinąć warsztat naukowy w zakresie dziejów osadnictwa. W trakcie 9 lat pracy w IH PAN uczestniczyłem w przygotowaniu trzech zeszytów *Słownika historyczno – geograficznego województwa krakowskiego w średniowieczu*. Jestem autorem łącznie 31 haseł, liczących w sumie 107 dwuszpaltowych stron tekstu (załącznik nr 4, punkt I.4., pozycje nr 4.3.–4.33.).

Podczas pracy w IH PAN, w latach 2007 – 2009, napisałem drugą część monografii miasta Wojnicza, przygotowywanej wspólnie z historykami z Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego – Wojciechem Krawczukiem i Piotrem Miodunką.

Podczas pracy w IH PAN, w latach 2009 – 2012, w ramach planu pracy realizowałem jako kierownik i jeden z trzech głównych wykonawców projekt naukowy nr N N108 102737, finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, afiliowany w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (załącznik nr 4, punkt II.4., pozycja nr 4.1.), obejmujący opracowanie katalogu zespołu dokumentów pergaminowych wyodrębnionego w zbiorach Oddziału Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie. Po zakończeniu projektu, katalog został uzupełniony o opisy dalszych 30 dokumentów pozyskanych przez Bibliotekę i włączonych do zbioru dokumentów w trakcie realizacji zadania. W ramach projektu finansowanego przez Dział Upowszechniania Nauki Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, afiliowanego w Uniwersytecie Jagiellońskim, wspólnie z Wojciechem Świebodą opracowaliśmy indeks do katalogu. Efektem końcowym jest dwutomowy *Katalog zbioru dokumentów pergaminowych Biblioteki Jagiellońskiej*, opracowany pod moją redakcją, wspólnie przeze mnie z Wojciechem Świebodą z Oddziału Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej i Maciejem Zdankiem z Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, wydany w Krakowie w 2014 (załącznik nr 4, punkt I.1, pozycja nr 1.6.). Jest to przykład zrealizowanej w formie publikacji pracy zespołowej, obejmującej osoby z trzech różnych instytucji naukowych.

Część prac naukowych przygotowywałem przez dłuższy czas, podczas kolejnych etapów mojej drogi zawodowej. Dotyczy to zarówno rozprawy doktorskiej, opracowywania monografii miast Będzina i Wojnicza, koncepcji i realizacji katalogu zbioru dokumentów Biblioteki Jagiellońskiej, jak i problemów szczegółowych. Za przykład może służyć obszerny artykuł pt. *Obsada zamków monarszych w Królestwie Polskim na przełomie średniowiecza i epoki nowożytnej* (załącznik nr 4, punkt II.8, pozycja nr 8.2.), stanowiący rozbudowaną wersję referatu z konferencji naukowej, który przygotowywałem pracując w trzech różnych instytucjach naukowych. Pomysł i zarys problemu referatu wraz kwerendami powstał podczas pracy w Muzeum Częstochowskim w Częstochowie. W tej placówce wraz z Andrzejem Kuźmą, kierownikiem Działu Historii, zorganizowaliśmy w grudniu 2003 r. ogólnopolską konferencję naukową pt. „*Architectura – homines – arma*. Obronność na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych”. Uczestniczyłem w niej już jako pracownik Oddziału

Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, wygłaszając referat pt. „Obsada zamków monarszych w Królestwie Polskim na przełomie średniowiecza i epoki nowożytnej” (załącznik nr 4, punkt II.2, pozycja nr 2.1.). Dalsze kwerendy i praca nad tekstem trwała jeszcze kilka lat. Dokończyłem go i opublikowałem już jako pracownik IH PAN w 2008 r. (załącznik nr 4, punkt II.8, pozycja nr 8.2.).

W okresie zatrudnienia na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, opublikowałem dwa artykuły (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycja nr 25.; punkt II.8., pozycja nr 8.6.) oraz dwie recenzje (załącznik nr 4, punkt I.4, pozycje nr 4.35.–4.36.).

Najpóźniejsza część mojego dorobku pochodzi z okresu pracy w Instytucie Historii Uniwersytetu Śląskiego. Opublikowałem wówczas cykl moich artykułów dotyczących Proszowic (załącznik nr 4, punkt I.2, pozycje nr 2.11.–2.15.), dwa artykuły dotyczące organizacji dworu królewskiego i elit władzy w XV i na początku XVI w. (załącznik nr 4, punkt II.8., pozycje nr 8.7. – 8.8.), dwa artykuły dotyczące starostów księstw oświęcimskiego i zatorskiego (załącznik nr 4, punkt II.8, pozycje nr 8.9–8.10.) oraz cztery książki – dwie autorskie, jedną współautorską i jedną pod redakcją (załącznik nr 4, punkt I.1, pozycje nr 1.1.–1.2., 1.7.; punkt II.1., pozycja nr 1.2.).

Chciałbym też podkreślić, że od 2009 r. do 2024 r., pomimo dwukrotnej zmiany miejsca zatrudnienia (IH PAN na UPJPII, a następnie UŚ), uczestniczyłem nieprzerwanie w realizacji czterech projektów badawczych finansowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (załącznik nr 4, punkt II.4, pozycje nr 4.1.–4.4.). Pierwszy z nich pt. „Katalog dokumentów pergaminowych Biblioteki Jagiellońskiej”, realizowany w Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 2009 – 2012, był efektem mojego własnego pomysłu, do którego zaprosiłem trzy osoby z dwóch innych instytucji naukowych, kierując potem całym przedsięwzięciem. W drugim projekcie pt. „Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu”, realizowanym w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk w latach 2012–2017, byłem wykonawcą w zespole opracowującym *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego*. W trzecim projekcie pt. „Epoka jagiellońska i jej dziedzictwo w I Rzeczypospolitej do 1795 r. – historia polityczna, dzieje ustroju i jej parlamentaryzmu w XIV–XVI w.”, realizowanym w Polskim Towarzystwie Historycznym w latach 2017–2022, byłem wykonawcą w zespole opracowującym regesty dokumentów króla Kazimierza Jagiellończyka. W ostatnim projekcie pt. „VII Kongres Mediewistów Polskich. Temat przewodni: Wielokulturowość średniowiecza. Ludzie i idee”, realizowanym w Uniwersytecie Śląskim w latach 2022–2024, dotyczącym wsparcia organizacji kongresu, byłem redaktorem wniosku oraz jednym z wykonawców. Wszystkie projekty były związane z pracą zespołową. W skład zespołów badawczych wchodziły osoby z różnych instytucji oraz ośrodków naukowych.

6. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę.

W 2023 r. uczestniczyłem z aktorami Teatru im. Adama Mickiewicza w Częstochowie w adaptacji dramatu Aleksandra Fredry „Obrona Olsztyna”, w reżyserii Teresy Dzielskiej. Przedstawiłem tło historyczne dramatu – wojnę o tron polski w latach 1587–1588 i oblężenie zamku Olsztyn przez wojska Maksymiliana Habsburga. Moim zadaniem była próba weryfikacji stopnia zgodności treści dramatu z wydarzeniami. Spektakl z wykładem historycznym został wystawiony pięciokrotnie: dwa razy w ruinach zamku Olsztyn, w którym rozgrywa się akcja dramatu (30 IX 2023, 1 X 2023 r.), raz w bastionie św. Barbary na Jasnej Górze w Częstochowie (19 X 2023 r.) i dwukrotnie w kościele parafialnym w Olsztynie (24 X 2023 r., 11 XI 2023 r.).

7. Oprócz kwestii wymienionych w pkt. 1-6, wnioskodawca może podać inne informacje, ważne z jego punktu widzenia, dotyczące jego kariery zawodowej.

Byłem członkiem Rady Naukowej Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w kadencji 2004–2008, jako przedstawiciel Biblioteki Jagiellońskiej.

Byłem członkiem Rady Muzealnej Muzeum Regionalnego w Złotym Potoku, w powiecie częstochowskim w latach 2008–2014.

Byłem członkiem Rady Naukowej Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w kadencji 2011–2014, jako przedstawiciel adiunktów, asystentów i dokumentalistów dyplomowanych.

Podczas pracy w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk im. Tadeusza Manteuffla, w latach 2013–2014 pełniłem funkcję sekretarza Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski w Średniowieczu.

Od 2019 r. jestem członkiem Rady Redakcyjnej czasopisma „Średniowiecze Polskie i Powszechne”.

Od 2022 r. jestem członkiem zwyczajnym Polskiego Towarzystwa Historii Prawa.

Karol Nabiałek
.....
(podpis wnioskodawcy)